QUIZ 2026

Zestaw do nauki

QUIZ

QUIZ 2026

Wersety do nauki

Korzenie

Czy mogę zasłużyć sobie na zbawienie własnymi siłami?

Efezjan 2:8-9 Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar; Nie z uczynków, aby się kto nie chlubił.

Jak świadomość, że należę do Boga, wpływa na pragnienie czytania Biblii?

Jeremiasza 15:16 Ilekroć pojawiały się twoje słowa, pochłaniałem je; twoje słowo było mi rozkoszą i radością mojego serca, gdyż twoim imieniem jestem nazwany, Panie, Boże Zastępów.

Jak codzienne rozmyślanie nad Słowem może zmienić życie?

Jozuego 1:8 Niechaj nie oddala się księga tego zakonu od twoich ust, ale rozmyślaj o niej we dnie i w nocy, aby ściśle czynić wszystko, co w niej jest napisane, bo wtedy poszczęści się twojej drodze i wtedy będzie ci się powodziło.

Co przynosi jeszcze większy pożytek niż ćwiczenie cielesne?

1 Tymoteusza 4:7-8 A pospolitych i babskich baśni unikaj, ćwicz się natomiast w pobożności. Albowiem ćwiczenie cielesne przynosi niewielki pożytek, pobożność natomiast do wszystkiego jest przydatna, ponieważ ma obietnicę żywota teraźniejszego i przyszłego.

Wciśnij gaz!

Czy moja osobista historia z Jezusem może pomóc komuś innemu uwierzyć?

Ew. Jana 4:39 I wielu Samarytan z tego miasta uwierzyło weń dzięki świadectwu niewiasty, która mówiła: Powiedział mi wszystko, co uczyniłam.

Co mam robić, aby łatwiej rozpoznawać Bożą wolę?

Rzymian 12:2 A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe.

Jak powinienem reagować, gdy ktoś z mojej społeczności upada?

Galacjan 6:1-2 Bracia, jeśli człowiek zostanie przyłapany na jakimś upadku, wy, którzy macie Ducha, poprawiajcie takiego w duchu łagodności, bacząc każdy na siebie samego, abyś i ty nie był kuszony. Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie zakon Chrystusowy.

Ratunek

Co jest konieczne dla osoby, która chce ujrzeć Królestwo Boże?

Ew. Jana 3:3 Odpowiadając Jezus, rzekł mu: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć Królestwa Bożego.

Jak możesz uniknąć gniewu Bożego i otrzymać życie wieczne?

Ew. Jana 3:36 Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim.

Czy ktoś może potępić tych, którzy są w Jezusie?

Rzymian 8:1 Przeto teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie.

Chwiejny

Jak zdobyć Bożą mądrość i pokonać wątpliwości?

Jakuba 1:5-6 A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana. Ale niech prosi z wiarą, bez powątpiewania; kto bowiem wątpi, podobny jest do fali morskiej, przez wiatr tu i tam miotanej.

Czy chrześcijanin powinien faworyzować?

Jakuba 2:1 Bracia moi, nie czyńcie różnicy między osobami przy wyznawaniu wiary w Jezusa Chrystusa, naszego Pana chwały.

QUIZ

Dlaczego musimy uważać na wypowiadane słowa?

Jakuba 3:6 I język jest ogniem; język jest wśród naszych członków swoistym światem nieprawości; kala on całe ciało i rozpala bieg życia, sam będąc rozpalony przez piekło.

Co Słowo Boże mówi o ludzkiej chełpliwości?

Jakuba 4:16 Wy natomiast chełpicie się przechwałkami swoimi; wszelka tego rodzaju chełpliwość jest zła.

Trudne Tematy

Co powinno być głównym priorytetem w życiu człowieka?

Ew. Mateusza 6:33 Ale szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dodane.

Co należy zrobić, gdy ogarnia nas lęk i strach?

Psalm 56:4-5 Ilekroć lęk mnie ogarnia, W tobie mam nadzieję. Bogu, którego słowo wysławiać będę, Bogu ufam, nie lękam się: Cóż mi może uczynić człowiek?

Co jest cechą rozpoznawczą ucznia Chrystusa?

Ew. Jana 13:34-35 Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem; abyście się i wy wzajemnie miłowali. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie.

Co jest źródłem prawdziwego odpoczynku i ukojenia?

Ew. Mateusza 11:28-30 Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemię moje lekkie.

Wszystko co potrzeba umieć na quiz jest w tym pdfie. Ale zachęcamy do tego aby przeprowadzić każdą z poniższych lekcji na spotkaniu młodzieżowym żeby mieć czas na dyskusje na te ważne tematy. Skanując QR kod obok zostaniesz przekierowany do materiałów które mogą pomóc poprowadzić taką interaktywną lekcję. Poniższa część jest wersją dla ucznia do nauki na quiz.

QUIZ

QUIZ 2026

Lekcje do nauki

Lekcja 1: Chwiejna Wiara

Leżysz w łóżku, chowając twarz w poduszce. Jesteś w kompletnym szoku, nie możesz uwierzyć, że coś takiego mogło się wydarzyć. Wołałeś do Boga, a odpowiedzi nie ma. Masz tyle pytań i zmartwień, które nie dają ci spokoju, a jednocześnie Bóg wydaje się tak daleko. Gdyby Mu zależało, odezwałby się. Gdyby był dobry, to by się nie wydarzyło. Gdyby naprawdę panował nad wszystkim, to wszystko miałoby jakiś sens.

Wiesz, że powinieneś wierzyć, że On ma plan - i że wszystko jest pod Jego kontrolą, ale jest to trudne, dlatego że nie widzisz w tym wszystkim sensu. Efektem takich wątpliwości może być chwiejna wiara. Wśród przyjaciół z kościoła możesz udawać, że wszystko jest w porządku, ale głęboko w środku tak naprawdę kwestionujesz Boże Słowo. Czy to wszystko jest prawdziwe, czy to tylko bzdury? Niebezpieczne jest lekceważyć te wątpliwości i zostawić je dla siebie. Wręcz przeciwnie, Jakub zachęca nas do tego, by przynosić je do Boga, bo wątpliwości znikają, kiedy kierujemy się wiarą!

Wątpliwości i niewiara są tak blisko powiązane, że czasem mylimy te dwie rzeczy. Jednak istnieje między nimi fundamentalna różnica. Wątpliwość to sprawa umysłu i płynie z braku zrozumienia, co Bóg robi. Wątpliwość rodzi dziesiątki pytań, które często pozostają bez odpowiedzi. Skoro nic nie ma sensu, to wątpimy, czy Bóg naprawdę jest taki, jaki opisuje Go Biblia.

Niewiara natomiast to sprawa woli. To moment, w którym odmawiasz zaufania Słowu Bożemu. To wybór nieposłuszeństwa Jego Słowu albo podważenie, że jest ono prawdziwe. Niewiara nie płynie z braku zrozumienia - płynie z zatwardziałego serca, serca, które postanowiło nie ufać Bogu i Jego Słowu.

Momenty wątpliwości są zjawiskiem normalnym, ponieważ nie zawsze jesteśmy w stanie uzyskać odpowiedzi na pytanie, dlaczego niektóre rzeczy się dzieją. Nasza wiara staje się chwiejna, gdy pozwalamy, aby wątpliwości pchały nas w stronę niewiary. Nie możemy pozwolić, aby wątpliwości doprowadziły nas do odrzucenia prawd o Bogu i Jego Słowie. Dlatego pamiętaj: wątpliwości znikają, gdy kierujesz się wiarą!

Wątpliwość a niewiara

I. Powód wątpliwości

Wątpliwości pojawiają się w naszym życiu z powodu prób życiowych. Jest całe mnóstwo różnych rodzajów prób. Próby mogą być na tle przyjaźni, związków lub relacji rodzinnych. Czasem są spowodowane osobistą porażką w szkole lub w życiu zawodowym albo trudnościami finansowymi, tragiczną śmiercią, chorobą albo wojną.

Jakub nie wymienił konkretnych prób, z którymi mierzyli się wierzący, do których pisał, ale ponieważ zostali rozproszeni (Jak. 1:1), możemy wnioskować, że byli prześladowani za wiarę. Ludzie, którzy w czasach Dziejów Apostolskich wybrali naśladowanie Jezusa Chrystusa, byli postrzegani zarówno jako zagrożenie dla judaizmu, jak i jako zdrajcy wobec Cezara (Dz. Ap. 17:5-7). Tracili domy, pracę, środki do życia, rodziny i dobytek. Niektórzy tracili nawet życie. Próby, z którymi się mierzyli, były surowe. Ich wiara zdecydowanie była wystawiana na próbę.

Gdy napotykamy kłopoty i próby, których nie rozumiemy, List Jakuba 1:2 przypomina nam, żebyśmy uważali próby za wielką radość. Ta radość wynika ze świadomości, że próby naszej wiary prowadzą do wytrwałości (1:3). A wytrwałość jest wymagana, jeśli chcemy być dojrzałymi w naszej wierze (1:4). Fraza: „doskonali i nienaganni, nie mający żadnych braków" jest opisem pasującym do człowieka dojrzałego. Próby są trudne, ale Bóg ma w nich cel, żeby pomóc nam stać się dojrzałymi w naszej wierze. Problem w tym, że wszyscy jesteśmy krótkowzroczni, ograniczeni i nie wszystko rozumiemy. To ludzka natura – z powodu braku zrozumienia jesteśmy skłonni kwestionować Boga, wątpić w Niego albo obwiniać Go za ból, który przeżywamy podczas prób. Właśnie dlatego, że Jakub rozumie rzeczywistość ludzkiej natury, zajął się problemem wątpliwości.

II. Problem wątpliwości

Wiara nie opiera się na tym, jak się czujesz albo co myślisz w danej chwili - wiara opiera się na tym, kim Bóg jest i co On mówi. Wątpliwości powodują wahanie pomiędzy zaufaniem Bogu - a podważaniem tego, co On o sobie mówi. W szóstym wersecie Jakub mówi, że człowiek z chwiejną wiarą jest podobny do fali morskiej, która jest miotana na wszystkie strony.

Gdy pojawią się wątpliwości, proś Boga o mądrość i ufaj Jego obietnicy, że On cię chętnie obdarzy mądrością (w. 5). Taka decyzja, by prosić z wiarą, jest jak uchwycenie się kotwicy na wzburzonym morzu. W trakcie burzy musisz przestać ufać sobie, czyli emocjom i wątpliwościom. Musisz zdecydować się pamiętać przeszłe dowody Bożej wierności i dobroci, a to pomoże ci wierzyć Bogu i Biblii. Człowiek, który prosi Boga o mądrość, jednocześnie wątpiąc, czy Bóg mu ją da, jest człowiekiem o rozdwojonej duszy i chwiejnym w całym swoim postępowaniu (w. 8). Jakub ostrzega nas, że człowiek, który nie wierzy, że Bóg da mu mądrość, faktycznie nic nie otrzyma od Boga (w. 7).

III. Rozwiązanie wątpliwości (Jakuba 1:5-6)

Mądrość można opisać jako: ,,umiejętność zastosowania wiedzy w praktyce". Gdy prosimy Boga o mądrość, mamy to robić, wierząc, że On na pewno ją da.
Bóg obiecuje dać mądrość - czyli siłę i umiejętność do przetrwania próby w sposób, który oddaje Mu chwałę. Jednak ta obietnica nie znaczy, że zrozumiesz dlaczego próba cię spotkała. On pomoże ci wzrastać w ufności wobec Niego, będzie uczył cię, co myśleć i jak Bóg chce cię rozwijać przez tę próbę. Więc zamiast pytać Boga: ,,Dlaczego?", zadaj pytanie: ,,Co teraz?"

- Co Bóg chce ci przekazać?
- Co wyciągniesz dla siebie z tej próby?

,,Dlaczego?" jest pytaniem, które domaga się informacji, które wyjaśnią sytuację. Kiedy pytamy: ,,Co teraz?", to szukamy mądrości, by w praktyce wzrastać w relacji z Bogiem w tym wyjątkowym czasie.

Według Jakuba 1:5 Bóg daje mądrość, ale czy zwróciłeś uwagę, jak On to robi? Po pierwsze, daje ją hojnie, niczego nie wstrzymując. Chętnie daje pełnię mądrości na dany sezon, bo chce, żebyś Mu ufał przed próbą, w trakcie i po próbie. Po drugie, daje ją ,,bez wypominania". Nie ma dezaprobaty ze strony Boga, gdy prosisz Boga o mądrość. On cię nie osądza za twoje braki. Wręcz przeciwnie! Bóg jest zachwycony tym, że zwracasz się do Niego, bo czyniąc to, wyrażasz wiarę i pragnienie wzrostu i ufania Jemu! Kiedy się pojawi zakłopotanie, masz wybór: uciekać od Boga z powodu wątpliwości albo biec w stronę Boga, bo Mu ufasz. Chwiejna wiara wątpi w Boga, ale stabilna wiara oddaje swoje wątpliwości Bogu.

1. On wie, przez co przechodzisz

Gdy ktoś bliski cię skrzywdzi, Bóg o tym wie i rozumie. Nie oznacza to, że nie powinieneś płakać albo być niezadowolony z powodu bólu. Bóg stworzył cię z emocjami i rozumie je. Możesz zwrócić się do Boga już w trakcie tego bólu i prosić Go o mądrość i siłę, by zaufać Mu pomimo bólu.

2. On się o ciebie troszczy

Dobry trener każe zawodnikom biegać sprinty na treningu. Czy przejmuje się tym, że to jest wyczerpujące dla nich? Jasne, że tak, ale robi to, bo wie, że to jest potrzebne do ich rozwoju.
Konflikty i problemy rodzinne są trudne, a rozwód jeszcze bardziej bolesny. Może się wydawać, że cały świat się rozpada. Łatwo kwestionować Boga, gdy cały świat się wali i jesteś zły. Poczucie braku bezpieczeństwa, strach przed niepewnością i ból związany z odrzuceniem mogą sprawić, że każdy ucieka od tych, którzy najbardziej się o niego troszczą – zwłaszcza od Boga.
Dlaczego Bóg pozwala, żeby to wszystko działo się w twoim życiu? Możesz nie znaleźć na to odpowiedzi, ale potrzebujesz nadal wierzyć, że Bóg się o ciebie troszczy. Twoja wiara na pewno będzie wystawiana na próbę. Gdy ufasz Bogu, że zatroszczy się o ciebie w czasie prób, w twoim życiu rodzi się wytrwałość. Pamiętaj: wątpliwości znikają, gdy kierujesz się wiarą – więc biegnij do Boga, a znajdziesz odpoczynek i pokój, gdy On będzie kształtował w tobie wytrwałość.

3. On wie, że dzięki próbom wzrastasz

Tak jak trener, który cię przygotowuje do zawodów, Bóg przygotowuje i umacnia ciebie. Bóg wie, co czeka cię w życiu, i używa twoich prób, aby cię rozwijać i przygotować na to, co przed tobą. Jego celem dla nas jest, abyśmy byli podobni do Jezusa Chrystusa (Rzymian 8:29). Jezus jest naszą miarą dojrzałości w wierze.
Nie staniesz się dojrzałym duchowo z dnia na dzień i Bóg nie oczekuje, że zrozumiesz wszystko. Ale Bóg chce pomóc ci naśladować Jezusa i przetrwać próby tym samym sposobem jak On. Przez wiarę proś Boga o mądrość, abyś nie zmarnował próby. Próba jest zmarnowana, gdy wątpisz w Boga i uciekasz od Niego. Jezus w największej swojej próbie, zamiast uciekać, przyszedł do Ojca w modlitwie w ogrodzie Getsemane i tam wyznał swoje pragnienie, by uniknąć krzyża. Ale Bóg dał Mu moc, by podjąć decyzję woli, mówiąc: ,,…wszakże nie moja, lecz twoja wola niech się stanie." (Łuk. 22:42).

Czy zrobisz ten pierwszy krok w kierunku kierowania się wiarą – przez prostą rozmowę z Bogiem? Jeśli tak, po prostu powiedz Bogu o swoich próbach, powiedz Mu o swoich wątpliwościach i poproś Go, aby pomógł ci kierować się wiarą. Bo wątpliwości znikają, gdy kierujesz się wiarą!

Lekcja 2: Chwiejny Osąd

Czy kiedykolwiek słyszałeś, jak ktoś mówi: „Nie oceniaj mnie”? Ludzie często mówią „Nie oceniaj mnie” żartobliwie, ale w tym stwierdzeniu kryje się prawda. Powinniśmy być powolni w ocenianiu innych, a jednak zbyt szybko ich szufladkujemy, prawda? Lubimy naklejać ludziom etykiety; lubimy wydawać osądy. Kiedy to robimy, zazwyczaj oceniamy ludzi, nie znając ich naprawdę.

Stronniczość można opisać jako: „przychylność okazana jednej osobie kosztem drugiej, zwłaszcza na podstawie zewnętrznych czynników”. Innymi słowy, gdy okazujesz stronniczość, traktujesz jedną osobę lepiej niż drugą ze względu na to, jak wygląda na zewnątrz. Gdy okazujesz stronniczość, demonstrujesz chwiejny osąd. Twój osąd jest chwiejny, bo oceniasz na podstawie tego, co widzisz na zewnątrz.

Tworzenie założeń o ludziach na podstawie upodobań, osobowości, zainteresowań, mody, wyglądu czy umiejętności nie jest koniecznie złe, ale złe jest pozwalanie, by te wnioski prowadziły do stronniczości. Jeśli będziesz faworyzować ludzi tylko na podstawie cech zewnętrznych, twój osąd będzie chwiejny, bo później, kiedy naprawdę kogoś poznasz, może się okazać, że twoje założenia były błędne. Stronniczość, czyli faworyzowanie, ma korzenie w egoizmie. Korzeniem stronniczości jest egoistyczne porównywanie się z innymi i zapominanie o Bożej miłości do tej osoby.

Bóg kocha wszystkich ludzi i nie okazuje stronniczości wobec jednych kosztem drugich, bo wszyscy zostali stworzeni na Jego obraz. My też nie powinniśmy. Bóg kocha każdą osobę taką, jaka jest, i widzi, czym może się stać dzięki Jego łasce. Stronniczość stawia warunki, by otrzymać Bożą miłość, i sprawia, że nasz osąd osoby i sytuacji jest mało stabilny. Gdy okazujesz stronniczość wobec kogoś, tracisz okazję, by okazać mu Bożą bezwarunkową miłość. Tracisz szansę na okazanie miłosierdzia.

I. Zakaz stronniczości (Jakuba 2:1)

Jakub pisał do wierzących i nakazał im, aby przy praktykowaniu wiary nie okazywali stronniczości. Biblijna wiara oparta jest tylko na Jezusie i Jego ofierze na krzyżu za wszelki grzech. Wiara zatem nie powinna opierać się na osiągnięciach, zasługach ani uczynkach ludzi. Wszyscy jesteśmy grzesznikami i nikt z nas nie zasługuje na zbawienie. Okazywanie stronniczości tylko wobec nielicznych nie jest zgodne z fundamentem naszej wiary.

II. Przykład stronniczości (Jakuba 2:2–4)

Jakub podaje kontrast między dwiema osobami, które weszły do zgromadzenia. Jedna była wyraźnie bogata, a druga wyraźnie uboga. Bogaczowi dano dobre miejsce do siedzenia, a ubogiemu kazano usiąść u podnóżka albo nawet stać.

Wszyscy, bogaci i ubodzy, powinni być traktowani z takim samym szacunkiem. Zarówno bogaci, jak i ubodzy są „cudownie stworzeni” (Psalm 139:14). Obie grupy zostały stworzone na obraz Boży. Przez stronniczość wierzący stracili okazję, aby pokazać Bożą miłość ubogiemu. Jako naśladowcy Jezusa powinniśmy szukać okazji, by okazywać Bożą miłość każdemu, niezależnie od wyglądu. Nie powinniśmy nikogo faworyzować.

III. Wyjaśnienie stronniczości (Jakuba 2:5–7)

Bóg nie patrzy na ludzi tak, jak my. Nie skupia się na zewnętrznym wyglądzie ani nie osądza ludzi na podstawie tego, jak wyglądają. Bóg patrzy na serce człowieka i zna jego ducha. Jakub powiedział, że Bóg wybrał ubogich tego świata, aby byli bogaci w wierze i aby byli dziedzicami Królestwa.

Jakub przypomniał wierzącym, że bogaci uciskają ubogich i wykorzystują ich. Ci sami ludzie, którzy okazywali przychylność bogatym, sami są przez tych bogatych traktowani jak ubodzy (Jakuba 2:6). Co gorsza, ci sami bogaci bluźnią imieniu Jezusa. To głupota osądzać ludzi na podstawie statusu czy wyglądu zamiast na podstawie tego, kim naprawdę są. Nie jest słuszne okazywanie stronniczości tylko ze względu na wygląd, status czy bogactwo.

IV. Problem ze stronniczością (Jakuba 2:8–11)

Jezus powiedział w Marka 12:30–31, że nie ma większych przykazań niż kochać Boga i bliźniego jak siebie samego. Jakub nazwał to „królewskim przykazaniem” w wersecie ósmym. Jakub, mówi, że jeśli okazujemy stronniczość, nie kochając tej osoby tak, jak Bóg przykazał, popełniamy grzech (w. 9). Dalej podkreśla, że stronniczość to poważna sprawa, bo, uchybiając w jednym przykazaniu, stajemy się winni wszystkiego (w. 10).

V. Rozwiązanie problemu stronniczości (Jakuba 2:12–13)

Mamy mówić i postępować jak ludzie, którzy będą osądzeni. W końcu wszyscy będziemy sądzeni przez Pana. Konsekwencją nieokazania miłosierdzia jest sąd bez miłosierdzia (w. 13). Świadomość, że jeśli sam innym nie okażesz miłosierdzia, to sam będziesz sądzony surowo, bez miłosierdzia, powinna pomóc nam zmienić swoje podejście.

Mamy okazywać miłosierdzie i nie faworyzować ludzi. Miłosierdzie to okazywanie życzliwości, miłości lub przebaczenia innym, niezależnie od tego, czy na to zasługują. Miłosierdzie góruje nad sądem (w. 13). Ponieważ otrzymaliśmy miłosierdzie od Boga przez zbawienie, powinniśmy okazywać miłosierdzie innym.

Co z tego wynika

Nie ma miejsca na stronniczość w życiu kogoś, kto naśladuje Jezusa. Nie chodzi o to, żeby zrobić z kogoś najlepszego przyjaciela. Chodzi o szacunek dla osoby stworzonej na obraz Boży. Poniżej są 3 powody, dlaczego ktoś, kto naśladuje Jezusa, nie powinien być stronniczy.

Po pierwsze, okazywanie stronniczości lekceważy imię Jezusa. Jeśli naprawdę wierzycie, że Jezus kocha wszystkich, to jako wierzący powinniście tak samo jak On okazywać miłość.

Po drugie, okazywanie stronniczości zniechęca do miłości. Jak wspomnieliśmy wcześniej, dwa największe przykazania to: kochać Boga i kochać innych jak siebie samego. Jezus powiedział w Jana 13:35, że wszyscy poznają, iż jesteście Jego uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłować.

Gdy Bóg powiedział: ,,Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego", to odnosi się do każdego człowieka! Nawet różne grupy społeczne w waszej szkole, takie jak nerdy, alternatywki, koniary, sportowcy. To stereotypy, które znajdziecie w każdej szkole. Nie jest złe rozpoznawanie ludzi na podstawie tych cech, ale złe jest wykluczanie, wyśmiewanie albo porównywanie ludzi z powodu tych cech.

Wszyscy chcemy ,,pasować" do jakiejś grupy i to naturalna potrzeba. Ale jako wierzący powinniśmy kochać wszystkich ludzi niezależnie od stereotypu, który im przypisujemy. Stronniczość wobec jednych zawsze zamyka nam serca na drugich.

Okazywanie miłości może być tak proste, jak powiedzenie ,,cześć", uśmiech, bycie miłym lub pomocnym. Możecie spędzić z nimi czas na przerwie i porozmawiać. Kto wie – może znajdziecie nowego przyjaciela.

Po trzecie, stronniczość znieważa krzyż. Jezus umarł za nas. Umarł za wszystkich ludzi, nawet za tę osobę siedzącą obok was w klasie, którą uważacie za dziwną. Na szczęście, Jezus na krzyżu zapłacił za grzechy, dlatego przebaczenie jest oferowane wszystkim. Krzyż nie okazuje stronniczości ani nie faworyzuje. Jeżeli okazujecie stronniczość, to znieważacie krzyż.

Tylko Bóg zna serce, myśli i motywy człowieka. Tylko Bóg może słusznie osądzić ludzi. Jego osąd jest stabilny, ponieważ u Boga nie ma stronniczości (Rzym. 2:11; Jak. 3:17). My nie jesteśmy w stanie właściwie osądzić drugiej osoby, dlatego niesłusznie jest okazywać stronniczość. Faworyzowanie pokazuje chwiejny osąd. Dlatego nakazuje się nam, by nie okazywać stronniczości (1 Tym. 5:21).

Gdy chodzicie szkolnymi korytarzami, siedzicie na stołówce z przyjaciółmi albo gdy jesteście tutaj na spotkaniu młodzieżowym – rozejrzyjcie się wokół po innych i spróbujcie zobaczyć ich tak, jak widzi ich Bóg.

On widzi ich jako grzeszników potrzebujących Jego przebaczenia. Widzi ich jako ludzi stworzonych na Jego obraz, potrzebujących Jego miłości i miłosierdzia. Widzi ich załamanie i potrzebę Jego łaski. To wy macie im okazać Jego miłość, podzielić się z nimi Jego łaską i miłosierdziem oraz patrzeć, jak Bóg zmienia ich przez Swoje przebaczenie.

Przestańcie osądzać ludzi na podstawie ich zewnętrznego wyglądu albo przynależności do stereotypowej grupy. Okazywanie stronniczości lub faworyzowanie jest złe, ale miłosierdzie góruje nad stronniczością. Unikajcie stronniczości i szukajcie okazji, by okazywać Bożą miłość wszystkim ludziom.

Lekcja 3: Chwiejna mowa

Jeśli ktoś cię nazwie dwulicowym, to na pewno nie jest komplement. Dwulicowość opisuje kogoś nieuczciwego, komu nie można ufać. Osoba dwulicowa zwykle nie jest wredna cały czas, ale mówi cokolwiek, co musi, by dostać to, czego chce, i jest przy tym nieszczera. Jednego dnia rozmawia z tobą jak przyjaciel, a następnego wbija ci nóż w plecy. Mówi, że cię lubi, a potem komuś innemu mówi, jak bardzo cię nie znosi. Plotkuje o tobie i zdradza sekrety. Jest lojalna tylko wobec siebie. Jedno jest pewne: dwulicowa osoba na pewno ma problem z językiem.

Chwiejny język bierze się z dwulicowości. Człowiek o rozdwojonej duszy jest chwiejny (Jakuba 1:8). W pierwszej lekcji chwiejność brała się z wątpliwości i dotyczyła wiary. W drugiej brała się ze stronniczości i dotyczyła osądu. Tutaj język potrafi być życzliwy w jednym zdaniu, a kąśliwy w następnym. Dlatego relacje stają się chwiejne.

Celem tej lekcji jest ocenianie samego siebie, nie wytykanie błędów innym. Jeśli jesteś winny dwulicowości w tym, co mówisz, niech to będzie początek zmiany i skruchy, żebyś zaczął używać języka do budowania innych.

I. Język ma niesamowity wpływ (Jakuba 3:1–5)

Jakub podaje przykłady ogromnego wpływu języka. Zaczyna od nauczycieli (Jakuba 3:1). Kaznodzieja używa języka do nauczania, a ze względu na autorytet jego słowa mają większą wagę niż słowa osób, które nie stoją za kazalnicą. Ci, którzy nauczają Słowa Bożego, otrzymają surowszy sąd, ponieważ wywierają ogromny wpływ na słuchaczy.

Drugie porównanie to wędzidło w pysku konia i uzda, która nim kieruje (Jakuba 3:2–3). Koń jest silnym zwierzęciem, a jednak kontroluje go małe wędzidło. Trzecie porównanie to ster okrętu (Jakuba 3:4). To zdumiewające, że coś tak małego jak ster może kontrolować tak ogromny okręt.

Jakub używa tych analogii, by pomóc nam zrozumieć ogromne znaczenie naszego języka. Język jest mały w porównaniu z resztą ciała, ale jest bardzo potężnym organem. Nasz język może wpływać na innych ludzi, działając ku dobremu lub prowadząc do złego. Nie lekceważ słów, które wychodzą z twoich ust.

II. Język jest niebezpieczny i niemożliwy do ujarzmienia (Jakuba 3:6–8; Ew. Łukasza 6:45)

Każdy powiedział kiedyś coś, czego żałuje. Język jest jak ogień (Jakuba 3:5–6). Pożar lasu często zaczyna się od małego ognia, a potem pochłania hektary ziemi. Jakuba 3:6 mówi, że język jest ogniem i światem nieprawości. Nieprawość można opisać jako: „moralne zło ukazane w charakterze, życiu lub czynach". Gdy język jest nieujarzmiony, prowadzi do wielu kłopotów. Jezus w Ew. Łukasza 6:45 powiedział, że swoimi słowami podkreślasz to, co jest w twoim sercu. Nieujarzmiony język jest niebezpieczny, ponieważ bezcześci całe ciało.

Człowiek potrafi ujarzmić zwierzęta (Jakuba 3:7). Język jest bardzo niebezpieczny i Jakub mówi, że żaden człowiek nie jest w stanie ujarzmić języka.

Jakuba 3:8 nazywa język „krnąbrnym złem, pełnym śmiercionośnego jadu". Ugryzienie węża jest szybkie, a jeśli wąż jest jadowity, może być śmiertelne. Jad tajpana śródlądowego z jednego ugryzienia wystarczy, by zabić nawet 280 ludzi. Jakub mówi, że jad z języka oszczercy, kłamcy czy plotkarza jest jak jad węża. Nieujarzmiony język może wyrządzić wielką szkodę w relacjach, czyjejś reputacji albo poczuciu psychicznemu. Zamiast wylewać jadowite słowa, buduj innych swoimi słowami. Używaj słów, aby dawać ludziom nadzieję i zachętę.

III. Język może zwodzić i prowadzić do pychy (Jakuba 3:9–12)

Bóg stworzył człowieka na swój obraz (1 Mojżeszowa 1:26–27). Błogosławienie Boga i jednocześnie przeklinanie człowieka stworzonego na obraz Boży jest dwulicowością. Nie jest właściwe używać języka do miłości wobec Boga, a potem wypowiadać nienawistne słowa przeciwko komuś, kogo Bóg stworzył. To pokazuje chwiejność myślenia.

Takie postępowanie ma korzenie w pysze. Poniżasz innych, aby wywyższyć siebie, albo porównujesz się z innymi i pozwalasz, by pycha przemawiała przez twoje słowa. Kto deklaruje, że kocha Boga, a jednocześnie obmawia albo oczernia drugiego człowieka, pokazuje rozdwojoną duszę. Jakuba 3:10 mówi, że tak być nie powinno.

Słodka i gorzka woda nie mogą wypływać z tego samego źródła (Jakuba 3:11). Źródło ma przynosić orzeźwienie. Słona woda nie gasi pragnienia i jest niebezpieczna dla zdrowia. Słowa mają być orzeźwiające dla innych, nie słone. Przestań być chwiejny i dwulicowy w swoich słowach.

Drzewo figowe nie może rodzić oliwek ani winna latorośl figi (Jakuba 3:12). To nienaturalne i niemożliwe. Poznajemy drzewo po owocach, a twoje słowa są owocem. Albo słyniesz z niestosownych żartów, kłamstwa i plotek, z złośliwości, niegrzeczności i wulgarności, albo z prawdy, życzliwości, troski i budowania. Tak czy inaczej, słowa wpływają na to, jak jesteś postrzegany. Język może zwodzić i prowadzić do pychy. Uważaj, jak go używasz.

IV. Jak używać języka, by budować innych?

Młotek może służyć do budowania albo do niszczenia. Jego podstawowym celem jest wbijanie gwoździ, na przykład przy budowaniu ściany domu. Tym samym narzędziem można rozbić kruche naczynie. Rozbicie jest prostsze. Budowa wymaga umiejętności, cierpliwości i dyscypliny. Tak samo jest z językiem. Każdy łatwo użyje go do poniżania. Budowanie słowami wymaga więcej wysiłku i więcej dojrzałości. Jeśli jesteś wierzącym, nie zaczynaj od próby „ugryzienia się w język" z całej siły. Zacznij od poddania.

1. Oddaj kontrolę Duchowi Świętemu.

Wędzidło i ster działają prawidłowo tylko wtedy, gdy ktoś kieruje koniem albo okrętem. Skoro nikt nie jest w stanie ujarzmić swojego języka, potrzebujesz pomocy, którą Bóg przewidział. Pochodzi ona od Ducha Świętego, który mieszka w każdym, kto wchodzi w osobistą relację z Bogiem.

Gdy codziennie poddajesz się Duchowi Świętemu, On wydaje w tobie swój owoc: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie. Zastanów się, czy twoje słowa odzwierciedlają ten owoc. Jeśli są złośliwe, nieuprzejme, niegrzeczne, wulgarne, zboczone, egoistyczne i niszczą innych, język nie jest kontrolowany przez Ducha. Dojrzałość w tym obszarze wymaga codziennego poddania. Jeśli chcesz uniknąć chwiejności w mowie, oddaj kontrolę nad swoim językiem Bogu.

Jeśli używałeś słów do niszczenia innych, uznaj to i proś Ducha Świętego o pomoc, abyś mówił w sposób, który zachęca, buduje i wywiera pozytywny wpływ. Błogosławieństwo i przekleństwo nie powinny wychodzić z tych samych ust. Aby uniknąć dwulicowości, powierz język prowadzeniu Ducha Świętego.

2. Bądź stały w tym, co mówisz.

Na końcu Jakuba 3:10 jest napisane: „tak być nie powinno". Słowa błogosławieństwa i przekleństwa nie powinny wychodzić z tych samych ust. Musisz być bardziej konsekwentny. Są chwile, kiedy budujesz ludzi słowami, i chwile, kiedy tego nie robisz. Sposób, w jaki językiem wyrażasz myśli, uczucia i emocje, jest obszarem wzrostu. W miarę dojrzewania masz coraz częściej używać języka do budowania innych. Oddawanie chwały Bogu przez słowa jest możliwe, gdy konsekwentnie poddajesz się prowadzeniu Ducha Świętego.

Jeśli skrzywdziłeś kogoś swoim językiem, napraw sytuację i przeproś. Poddaj się Duchowi, dąż do stałości i szukaj przebaczenia.

3. Wyznawaj i przebaczaj, kiedy jest potrzeba.

Gdy uczysz się lepiej używać języka, wyznawaj i szukaj przebaczenia za każdym razem, gdy użyjesz go źle. Gdy mówisz pogardliwie o innych, okazujesz brak szacunku wobec rodziców albo jesteś niemiły dla rodzeństwa, wyznaj to Panu, a potem idź do tej osoby i poproś ją o przebaczenie.

Jeśli byłeś złośliwy wobec kolegi z klasy, nieuprzejmy wobec nauczyciela albo jeśli powiedziałeś nieodpowiedni żart, wyznaj to i szukaj Bożego przebaczenia. Jeśli masz nawyk przeklinania, poproś przyjaciela, aby napominał cię, gdy usłyszy takie słowa z twoich ust. Czcij Boga swoimi słowami.

Język jest niemożliwy do ujarzmienia, dlatego potrzebna jest Boża pomoc. Gdy źle go wykorzystasz, wyznaj to i szukaj przebaczenia jak najszybciej. Oddaj swój język pod kontrolę Ducha Świętego i dąż do stałości w tym, co mówisz. Wybierz budowanie innych swoimi słowami. Jeśli ta lekcja pokazała ci, że używałeś języka nieodpowiednio, wyznaj to Bogu i poproś o przebaczenie osoby, które skrzywdziłeś.

Pomyśl o kimś, kto potrzebuje słowa zachęty. W tym tygodniu pochwal tę osobę albo wyślij jej zachęcającą notatkę lub wiadomość. Powiedz, kogo wybierasz, i poproś kogoś, aby przypomniał ci o tym zobowiązaniu. Twój język to narzędzie do budowy i demolki.

Lekcja 4: Chwiejne zaufanie

Co przychodzi ci na myśl, gdy słyszysz słowo „chełpić"? Zwykle, gdy myślimy o chełpieniu się, myślimy o kimś, kto mówi o sobie i chwali się swoimi osiągnięciami. Często ludzie, którzy udają pokornych, w rzeczywistości chcą zwrócić na siebie uwagę albo na coś, z czego są dumni. Aby lepiej to wyjaśnić, wyobraź sobie posty z mediów społecznościowych, których autorzy chwalą się, mimo że udają pokornych.

Możemy się śmiać z takich postów, ale prawda jest taka, że prawdopodobnie każdy z nas opublikował coś, co w rzeczywistości było przechwalaniem się – nawet jeśli nie zdawaliśmy sobie z tego sprawy. List Jakuba używa słowa „chełpienie się" w Jakuba 4:16 i przypomina nam, że „wszelka taka chełpliwość jest zła".

Chełpienie się jest złe, ponieważ wypływa z arogancji. Arogancję można opisać jako „pewność siebie, zuchwałość i lekceważące zachowanie wobec innych, wynikające z przekonania o własnej wyższości". Arogancki człowiek mówi o sobie, myśli o sobie i nie przyznaje się do błędu, bo wierzy, że zawsze ma rację. Nie chce polegać na pomocy innych. Wybiera życie zależne od siebie i Bóg nazywa to głupotą. Co więcej, Biblia mówi, że Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje (Jakuba 4:6). Jakuba 1:8 przypomina, że mąż o rozdwojonej duszy niestały jest we wszystkich drogach swoich. Tu rozdwojenie bierze się z arogancji. Taki człowiek jest niestały, bo polega na sobie zamiast ufać Bogu.

I. Arogancja prowadzi do sporów (Jakuba 4:1–5)

Walki, kłótnie, pożądliwości, zabijanie, zazdrość i cudzołóstwo, o których pisze Jakub w wersetach 1–5, wypływają z arogancji i egocentryzmu. Przypowieści Salomona 13:10 mówią: „Zuchwałość wywołuje tylko zwady, lecz u tych, którzy przyjmują radę, jest mądrość."

1. Problem egocentryzmu (Jakuba 4:1)

„Skądże spory i skąd walki między wami?" Jakub w wersecie pierwszym nie pisze o wojnie narodów. Pisze o konfliktach między ludźmi. Pochodzą one z samolubnych pożądliwości. Chcesz postawić na swoim, chcesz tego, co ciebie uszczęśliwia, i nie dbasz o pragnienia ani uczucia drugiego. Dlatego złościsz się, gdy rodzeństwo bierze coś bez pytania. Nie rozstrzygamy tu, kto w tej kłótni jest bardziej samolubny. Wskazujemy fakt: egocentryzm powoduje spory. Powodem konfliktów jest pogoń za zadowoleniem siebie samego, którą Jakub opisuje w wersetach 2 i 3.

2. Kierowanie się egocentryzmem (Jakuba 4:2–3)

Czasem, gdy gonisz za tym, czego chcesz, zrobisz wszystko, żeby to zdobyć, nawet jeśli to krzywdzi innych. Możesz być tak pochłonięty własnym pragnieniem, że poprosisz Boga o coś, nie dostrzegając, jak bardzo ta prośba jest samolubna (w. 3).

3. Presja egocentryzmu (Jakuba 4:4–6)

Świat promuje egocentryzm. Widać to w mediach społecznościowych i w reklamach. Przez lata Burger King mówił „Rób po swojemu". Jesienią 2022 roku wydał 400 milionów dolarów i zmienił hasło na „Ty rządzisz". Ta reklama wykorzystuje naszą samolubną naturę: chcemy, żeby wszystko było po naszemu, i chcemy być u sterów. Kiedy żyjesz z ziemskim, samolubnym nastawieniem, jesteś określany jako nieprzyjaciel Boga (w. 4). To nie zakaz cieszenia się światem, który Bóg stworzył. To porzucanie Boga dla rzeczy tego świata. Bóg jest zazdrosny, gdy serce goni za tym, co oferuje świat, bardziej niż za Nim.

4. Ochrona przed egocentryzmem (Jakuba 4:6)

W 6 wersecie Jakub stawia obok siebie pychę i pokorę. Egocentryzm pochodzi z pychy, a Bóg pysznym się sprzeciwia, bo arogancki człowiek żyje bez względu na Stwórcę. Pyszny człowiek żyje tak, jakby był lepszy od ludzi obok, w tym od Boga. Pokornym Bóg daje łaskę. Pokora chroni nas przed pychą i egocentryzmem, a Boża łaska powinna być ogromną zachętą, by dobry wybór podejmować.

II. Arogancja niszczy relacje (Jakuba 4:11–12)

Polecenie z Jakuba 4:11 brzmi: nie obmawiajcie jedni drugich. Obmowa to inaczej oczernianie. Kiedy oczerniasz kogoś słowami, niszczysz go, kłamiesz na jego temat i szkodzisz jego reputacji. Jakub zrównuje obmawianie kogoś z osądzaniem go. Mówi, że jeśli osądzasz inną osobę, to nie jesteś wykonawcą prawa, lecz sędzią. Innymi słowy, stawiasz siebie na równi z prawem, które jest ponad wszystkimi.

Jakub w 4:12 pyta: „Ty zaś kim jesteś, że osądzasz bliźniego?" Wszyscy jesteśmy tak samo osądzeni przez prawo i nie mamy prawa osądzać drugiej osoby. Bóg używa w twoim życiu ludzi, którzy pomagają ci wzrastać. Gdy uczysz się polegać na Bogu, uczysz się też znaczenia wspólnoty z innymi wierzącymi w Chrystusa. Bóg nie chce, żebyś próbował prowadzić życie chrześcijańskie niezależnie od Niego ani od Jego ludzi. Prośba o pomoc jest częścią polegania na Bogu. Arogancja tworzy konflikty i niszczy relacje, bo w takim życiu chodzi wyłącznie o ciebie.

III. Arogancja rozprasza (Jakuba 4:13–17)

Przez arogancję tracisz z oczu to, co ważne, bo interesujesz się tylko sobą.

1. Tracisz z oczu to, co wieczne (Jakuba 4:13)

W Jakuba 4:13 przedstawiony jest człowiek, który planuje spędzić rok w innym mieście, żeby zarobić. Zarabianie nie jest tu problemem. Problemem jest aroganckie planowanie bez woli Bożej. Jeśli gonisz za tym, co doczesne, wieczne sprawy Boże schodzą z oczu i zostajesz z poleganiem na sobie.

2. Tracisz z oczu znikomość życia (Jakuba 4:14)

Jakuba 4:14 podkreśla, że masz jedno życie, które w porównaniu z wiecznością jest ekstremalnie krótkie. Jakub nazywa je parą, która ukazuje się na chwilę i znika. Oddech na mrozie widać sekundę. Para z czajnika unosi się zaledwie kilka sekund. Planować przyszłość bez tego, co najważniejsze, i bez pamięci o krótkości życia, jest arogancją. Nie wiesz, ile zostało na liczniku twojego życia. Nie pozwól, żeby kolejne sekundy mijały w pogoni za własnym pragnieniem, bez względu na Boży plan.

3. Tracisz z oczu Bożą wolę (Jakuba 4:15–17)

Jakuba 4:15–17 przypomina nam, że mądrze jest planować, badać, co zrobisz z życiem. Problem zaczyna się, gdy planujesz i decydujesz bez zastanowienia się, co myśli Bóg. Aroganckie jest przekonanie, że wiesz, co jest dla ciebie najlepsze, bez rozmowy z Tym, który cię stworzył. Takie poleganie na sobie kończy się upadkiem. Jeśli wiesz, że powinieneś szukać Bożej woli, a i tak wybierasz lekkomyślnie własną drogę i gonisz za tym, co doczesne, Jakub nazywa to grzechem (Jakuba 4:17). Chlubienie się w arogancji jest złe (Jakuba 4:16).

IV. Trzy zasady osoby polegającej na Bogu (Jakuba 4:7–10)

1. Poddaj Mu się (Jakuba 4:7)

Jedną z głównych przyczyn trudności jest to, że nie chcemy się poddać. Wolimy radzić sobie sami. Nie chcemy, żeby ktoś mówił nam, jak żyć. Jakub w 7 wersecie każe poddać się Bogu, a zaraz potem przeciwstawić się diabłu. Diabeł został wyrzucony z nieba, bo sam nie chciał się poddać, i chce, żebyś zmarnował życie na świat doczesny zamiast na Boga i Jego wolę. Arogancję pokonuje się poddaniem Bogu.

2. Zbliż się do Niego (Jakuba 4:8–9)

Zbliż się do Boga tak, jak dziecko, które w nocy wchodzi do łóżka rodziców, bo chce być blisko. Czasem nie przychodzisz, bo Bóg wydaje się daleki albo rozczarowany, albo dlatego, że gonisz za czymś, co spycha Go niżej. Świat mówi, że życie jest dobre i pełne zabawy, więc po co żyć dla Niego? Jakub w wersecie 8 każe obmyć ręce i oczyścić serce, bo grzech oddziela nas od Niego. Wyznaj go i pojednaj się z Bogiem. Nie możesz mówić, że kochasz Boga, i jednocześnie żyć w grzechu. To rozdwojenie umysłu, a człowiek o rozdwojonym umyśle jest niestały na wszystkich swoich drogach. Potraktuj grzech poważnie. Przestań się z niego śmiać. Wyznaj go i zbliż się.

3. Uniż się przed Nim (Jakuba 4:10)

Poddanie i bliskość wymagają pokory. Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje. Pokora to nie myślenie o sobie gorzej, tylko po prostu mniej. Bóg chce i ma prawo kierować twoim życiem. Dojrzałość to coraz większe poleganie na Nim. Przestań próbować żyć niezależnie od Boga i ludzi, których On chce użyć w twoim życiu. Próba bycia niezależnym od Boga i innych wierzących jest arogancją. Arogancja rodzi spory, niszczy relacje i zabiera z oczu to, co ważne.

Uważaj, bo arogancja jest wrogiem polegania na Bogu. Zamiast tego musisz każdego dnia się zdyscyplinować, by wstać i czytać Słowo Boże i modlić się. To brzmi prosto i jest absolutnie konieczne. Kiedy każdego ranka czytasz Słowo Boże i modlisz się, poddajesz swoje serce i umysł Bogu. Im częściej to robisz, tym bardziej będziesz wrażliwy na Słowo Boże i na Bożą obecność. Gdy tak się dzieje, coraz wyraźniej dostrzeżesz swoją potrzebę obecności Boga, co popchnie cię do polegania na Nim.